

Sygn. akt V GC 2589/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Michał Derela

protokolant st. sekr. sąd. Wioletta Jekielek

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) sp. z o.o. w Ś.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I - zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w Ś. kwotę 2066,40 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć zł czterdzieści gr) z odsetkami ustawowymi od 10 marca 2016r. do dnia zapłaty,

II - oddala powództwo w pozostałej części,

III - zasądza od (...) sp. z o.o. w Ś. na rzecz (...) S.A. w W. 1817,94 zł (tysiąc osiemset siedemnaście zł dziewięćdziesiąt cztery gr) tytułem kosztów procesu.

SSR M. D.

Sygn. akt V GC 2589/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 września 2016 roku powód (...) Sp. z o.o. w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 9249,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że 28 grudnia 2015 r. w miejscowości K. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód klasy E V. (...) o nr rej. (...), będący własnością poszkodowanego W. W.. W dniu 30 grudnia 2015 roku poszkodowany zawarł z powodem (...) sp. z o. o. umowę najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowany otrzymał do korzystania pojazd zastępczy klasy E B. (...), który był użytkowany przez poszkodowanego w okresie od 30.12.2015r. do 26.01.2016r. tj. 28 dni. W dniu 29 stycznia 2016r. powód wystawił fakturę VAT, ustalając koszt najmu pojazdu zastępczego na kwotę 13.087,20 zł. Świadczona przez powoda usługa stanowiła tzw. bezgotówkowy najem pojazdu. W ramach tej usługi poszkodowany przelał na rzecz powoda roszczenie przysługujące poszkodowanemu wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń. Szkoda w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego została zgłoszona pozwanemu w dniu 8 lutego 2016 r. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 3837,60 zł i do zapłaty pozostaje kwota 9 249,60 zł.

W niniejszej sprawie okres najmu trwał od 30.12.2015r. do 26.01.2016r. Zgodnie z historią naprawy, w tym czasie, chronologicznie dokonano następujących czynności: powstanie szkody 28.12.2015, najem pojazdu zastępczego 30.12.2015, oględziny pojazdu przez pozwanego: 05.01.2016, weryfikacja kosztorysu zakładu naprawczego 26.01.2016, data złożenia zamówienia na części 5, 7 i 8. 01. 2016, data otrzymania zamówionych części 18, 19, 25. 01. 2016, zakończenie najmu pojazdu zastępczego 26.01.2016. Zatem, łączny okres najmu pojazdu zastępczego wynoszący 28 dni jest w całości uzasadniony. Od 31 dnia od zgłoszenia szkody pozwany opóźnia się ze spełnieniem dochodzonego świadczenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 lutego 2017 r. pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił nieważność umowy przelewu wierzytelności. Podniósł, że umowa przelewu wierzytelności dotyczy wierzytelności wobec pozwanego jako podmiotu, który jest ubezpieczycielem sprawcy czynu niedozwolonego i nie obejmuje wierzytelności wobec samego sprawcy szkody. Taka umowa jest sprzeczna z właściwością zobowiązania, co skutkuje tym, że umowa ta jest obarczona wadą nieważności. Nie jest prawnie dopuszczalne zbywanie przez poszkodowanego niejako części swoich uprawnień. Jedyne dopuszczalne zbycie wierzytelności w opisywanej sytuacji to takie, mocą którego zbywane są łącznie wszystkie wierzytelności w stosunku do ubezpieczonego jak też w stosunku do ubezpieczyciela.

Nadto, pozwany zarzucił, że najem pojazdu zastępczego przez taki okres był nieuzasadniony. Pozwany ustalił, że technologiczny czas naprawy pojazdu wynosił 2 dni i doliczył 2 dni organizacyjne. Ostatecznie pozwany uznał za zasadny najem przez okres 13 dni i za ten okres zapłacił odszkodowanie wg stawki dobowej 295,20 zł brutto. Przy odpowiednim przygotowaniu procesu naprawczego naprawa, a tym samym najem nie powinny trwać dłużej niż 13 dni. Pozwany wskazuje, że uszkodzenia powstałe w pojeździe wymagały jedynie prostej naprawy. Prawidłowo przygotowana naprawa zamyka się w tym przypadku w terminie 2 dni. Pojazd przed naprawą był mobilny i poszkodowany mógł z niego korzystać. W tych okolicznościach cały proces naprawczy mógł i powinien zostać przygotowany przez oddaniem samochodu do serwisu. Serwis już po przyjęciu samochodu do naprawy wysłał do pozwanego do zatwierdzenia kalkulację, mimo że nie było takiej konieczności. Wstrzymywanie naprawy do czasu zatwierdzenia kalkulacji nie miało uzasadnienia. Zakres uszkodzeń nie był sporny. Gdyby proces naprawczy został zorganizowany prawidłowo, naprawa powinna być wykonana w ciągu 4 dni, a łącznie czas trwania najmu nie powinien przekroczyć 13 dni.

Pozwany zarzuca, że stawka 467,40 zł brutto za dobę wypożyczenia samochodu jest rażąco wygórowana i nierynkowa. Pozwany zasadnie zweryfikował stawkę najmu pojazdu zastępczego do kwoty 295,20 zł brutto za dobę. Oczywistym jest, że poszkodowany zapewniany, iż koszty te pokryje ubezpieczyciel, nie jest w ogóle zainteresowany ceną za taki wynajem. (k.31-34)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 28 grudnia 2015 r. w miejscowości K. doszło do kolizji, w której uszkodzeniu uległ samochód V. (...) o nr rej. (...), należący do spadkobierców W. W. zmarłego 19 listopada 2015 r. – E. W. i M. W.. (bezsporne, akt poświadczenia dziedziczenia k. 97).

Sprawcą szkody był kierujący pojazdem, którego samoistny posiadacz ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W.. (bezsporne)

W dniu 30 grudnia 2015 roku poszkodowana E. W. reprezentowana przez M. W. zawarła z powodem (...) sp. z o.o. umowę najmu pojazdu zastępczego B. (...), klasy E, za stawką według cennika 467,40 zł.

W tym samym dniu E. W. reprezentowana przez M. W. zawarła z powodem umowę cesji, na podstawie której przelała na powoda wierzytelność w stosunku do (...) S.A. w W. – ubezpieczyciela sprawcy szkody z dnia 28. 12. 2015 r. w zakresie kosztów najmu samochodu zastępczego. (bezsporne, umowy k. 15, 16)

W dniu 29 stycznia 2016r. powód wystawił na rzecz W. W. fakturę VAT nr (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego na kwotę 13 087,20 zł, obejmującą najem przez okres 28 dni, przy dobowej stawce najmu wynoszącej 467,40 zł. Najem trwał od 30 grudnia 2015 r. do 26 stycznia 2016 r. (bezsporne, k. 14)

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 3837,60 zł z tytułu najmu samochodu przez 13 dni x 295,20 zł (bezsporne).

Technologiczny czas naprawy wraz z dniami wolnymi nie powinien przekraczać 7-8 dni, a w okolicznościach sprawy naprawa powinna się zakończyć najpóźniej 18. 1. 2016 r. , to jest po 20 dniach kalendarzowych. Stawki za wynajem do 30 dni pojazdów klasy E na rynku lokalnym kształtują się w granicach od 229 do 292 zł za dobę, przeciętna stawka to ok. 260 zł netto. (dowód: opinia biegłego Sądu Okręgowego w Kielcach M. S. )

### **Sąd zważył, co następuje:**

I. Powyżej ustalony stan faktyczny był w zasadzie bezsporny i wynikał z dokumentów złożonych w sprawie oraz znajdujących się w aktach szkody, jakkolwiek powód błędnie podał w pozwie, że uszkodzony samochód był własnością nieżyjącego wówczas W. W., na którego wystawił także fakturę VAT. Sporna była natomiast wysokość stawki najmu oraz długość uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej po stronie powodowej, Sąd nie podziela poglądu, że umowa cesji wskazująca explicite tylko wierzytelność wobec ubezpieczyciela, jest nieważna. Po pierwsze, z treści umowy nie wynika, żeby przy poszkodowanym pozostało roszczenie wobec sprawcy. Umowa cesji w ogóle na temat tego roszczenia się nie wypowiada, wobec tego należałoby w tym zakresie zrekonstruować zgodny zamiar stron (art. 65 §2 kc). Z doświadczenia życiowego wiadomo, że celem umów tego typu nie jest dochodzenie wierzytelności wobec ubezpieczyciela i sprawcy szkody osobno, a jedynie od ubezpieczyciela. Okoliczność, czy przedmiotem cesji była wierzytelność także wobec sprawcy s., nie podlegała jednak badaniu jako niemająca znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ubocznie jedynie należy zauważyć, że w ewentualnym procesie przeciw sprawcy, na podstawie art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z dnia 22 maja 2003 r. niezbędne jest przypozwanie zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie pozwany zresztą nie kwestionował przed procesem zasady swojej odpowiedzialności i wypłacił powodowi odszkodowanie za najem samochodu w wysokości 3837,60 zł.

II. Przepis art. 361 §1 kc stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Niewątpliwie normalnym następstwem uszkodzenia samochodu, skutkującym koniecznością naprawy, jest konieczność oddania samochodu do warsztatu i niemożność korzystania z tego samochodu przez czas naprawy.

Zgodnie z zasadą ogólną art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która wywodzi z niego skutki prawne. Koresponduje z tym przepisem art. 232 kpc, stanowiący, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie ulega wątpliwości, że to na powodzie spoczywa obowiązek wykazania, że najem samochodu zastępczego przez cały okres jego trwania był celowy i potrzebny, natomiast brak jest podstaw do jakichkolwiek domniemań w tym zakresie. Podobnie, to na stronie powodowej spoczywa ciężar wykazania, że stawka, jaką wynajęła poszkodowanym samochód zastępczy, mieści się w stawkach rynkowych.

Oдноśnie czasu najmu od 30 grudnia 2015 r. do 26 stycznia 2016 r., jak wynika z historii naprawy pojazdu, był on skorelowany z naprawą. Niemniej jednak, ocenie musi podlegać, czy cały ten czas pozostawał w związku przyczynowym z kolizją. Na wniosek pozwanego, Sąd dopuścił w tym zakresie dowód z opinii biegłego z zakresu motoryzacji M. S., który stwierdził, że w okolicznościach sprawy naprawa powinna się zakończyć najpóźniej 18. 1. 2016 r., to jest po 20 dniach kalendarzowych. Sąd podzielił opinię biegłego w całości, gdyż jest ona stanowcza, niesprzeczna,

logiczna i oparta na wiedzy i doświadczeniu biegłego. To na powódzie spoczywał wobec tego ciężar wykazania, że zwłoka w naprawie była spowodowana obiektywnymi przeszkodami i pozostawała w związku przyczynowym ze szkodą. Powód jednakże tego nie wykazał, ani nawet nie usiłował wykazać, ograniczając się do złożenia przy pozwie historii naprawy.

Ubocznie należy zauważyć, że powód w istocie nie wykazał, że w ogóle najem samochodu zastępczego był potrzebny dla poszkodowanych. Prawo do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w ramach naprawienia szkody nie powstaje bowiem automatycznie przez sam fakt uszkodzenia pojazdu poszkodowanego, lecz uzależnione jest od tego, czy istniała potrzeba najmu. Należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. w sprawie sygn. III CZP 5/11 (OSNC 2012/3/28), w której uzasadnieniu Sąd wskazał, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Z zasady proporcjonalności może wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji.

W niniejszej sprawie potrzeba najmu pojazdu zastępczego wynika jedynie z oświadczenia E. W., sporządzonego na gotowym druku powoda i podpisanego przez reprezentującego ją M. W. (k.16). Oświadczenie to zostało złożone jedynie w niepoświadczonej kserokopii, więc nie stanowi w ogóle dowodu w rozumieniu procedury cywilnej, a nawet gdyby tak było, to stanowiłoby jedynie dowód na to, że M. W. je podpisał. Wartość dowodowa takiego oświadczenia jest w ocenie Sądu znikoma, biorąc pod uwagę, że podpisujący nie ponosi żadnej odpowiedzialności za ewentualne poświadczenie nieprawdy. Tym bardziej w niniejszej sprawie nie jest jasne, czy oświadczenie takie, podpisane przez M. W., można w ogóle traktować jako oświadczenie wiedzy E. W..

Mając to wszystko na uwadze, w ocenie Sądu powód nie sprostał ciężarowi wykazania, że najem pojazdu ponad 20 dni był po pierwsze niezbędny do usunięcia szkody, a po drugie pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

III. Wobec tego, że pozwany kwestionował stawkę najmu jako zawyżoną, Sąd dopuścił dowód również z opinii biegłego sądowego, który miał za zadanie ustalić czy cena najmu samochodu zastępczego odbiegała od przeciętnych stawek rynkowych najmu samochodu takiej klasy w tym okresie.

Biegły sądowy stwierdził, iż stawki najmu pojazdów takiej klasy E na rynku lokalnym wynika od 229 do 292 zł netto. Sąd podzielił opinię biegłego również w tym zakresie. Podkreślić należy, że wybór materiału porównawczego należy do biegłego, w oparciu o jego doświadczenie. Ustaleń opinii nie może zatem podważyć, że powód przedstawił wybrane przez siebie wydruki innych ofert najmu, według wyższych stawek, niż przyjął biegły. Zadaniem biegłego nie było zbadanie wszystkich ofert najmu dostępnych na rynku, ale reprezentatywnych, i to w okresie, kiedy najem miał miejsce.

Ponownie należy podkreślić, że każda strona stosunków zobowiązaniowych ma obowiązek współdziałania przy wykonaniu zobowiązania, a w przypadku poszkodowanego czynem niedozwolonym – obowiązek minimalizacji szkody (art. 354 §2 kc), co potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej uchwały w sprawie sygn. III CZP 5/11. Na dłużniku ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem jednakże rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. cytowana uchwała).

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszych części i usług, jednakże w ocenie Sądu zasada ta nie w pełni przystaje do najmu pojazdu zastępczego. W przypadku bowiem uszkodzenia pojazdu, szkoda została już wywołana, a w celu jej usunięcia należy przywrócić pojazd do stanu pierwotnego. W przypadku zaś najmu pojazdu zastępczego, strata majątkowa powstaje dopiero z chwilą najmu tego pojazdu (por. cytowana uchwała). W ocenie Sądu poszkodowany

winię więc podjąć wysiłki w celu zminimalizowania straty, która nie powstaje per se, przez sam fakt uszkodzenia samochodu, a jej wysokość w postaci kosztów najmu jest zależna od poszkodowanego. Można zatem wymagać od poszkodowanego, aby dokonał pewnego poszukiwania i wyboru oferty pozostającej w rozsądnej proporcji między swoją korzyścią, a obciążeniem dłużnika.

W ocenie Sądu, samochód zastępczy powinien spełniać swoje podstawowe zadania, zapewniając możliwość przewiezienia takiej liczby osób i bagażu, do jakich był używany samochód uszkodzony, z zachowaniem pewnych średnich standardów komfortu. Ewentualne szczególne potrzeby co do samochodu zastępczego odbiegającego od przeciętnego powinny być uzasadnione i udowodnione. Powód nie złożył w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Potrzebą taką w ocenie Sądu nie jest sama chęć wynajęcia samochodu podobnego do posiadanego. Należy zauważyć, że stawka najmu zwykłego samochodu osobowego w niniejszej sprawie – 467,40 zł, jest niewątpliwie obiektywnie rażąco wysoka i z doświadczenia życiowego można wnosić, że większość racjonalnie myślących osób nie zdecydowałaby się najem takiego samochodu, gdyby musiała ponosić jego koszty. W przypadku zaś najmu samochodu, np. średniej klasy C, a nawet wyższej średniej D, stawki najmu są znacząco niższe – nawet biorąc pod uwagę oferty przedstawione przez powoda.

Rozpatrując wysokość stawek za najem samochodu zastępczego, nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że obie strony umowy najmu miały świadomość, że koszt najmu będzie pokryty przez ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego, zatem zaoferowana przez powoda poszkodowanemu stawka nie musiała odpowiadać stawkom rynkowym i rachunkowi ekonomicznemu, a mogła wynikać z chęci maksymalizacji zysku. Poszkodowanemu zaś nie zależy w tych warunkach na zawarciu jak najkorzystniejszej umowy, co sprawia, że umowa zawarta między stronami odrywa się od realiów rynkowych i ekonomicznych. Ubocznie należy wskazać, że złożona przez powoda oferta wypożyczalni F. (...) a (...) (k.29), stosująca jeszcze wyższe stawki, zawiera adnotację „samochody zastępcze z OC sprawcy”, co wprost wskazuje na oderwanie oferty od kryteriów rynkowych.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że pozwany odpowiada za szkodę do wysokości uznanej przez siebie stawki dziennej najmu 295,20 zł. W konsekwencji, należne powodowi odszkodowanie wynosiło  $20 \times 295,20 \text{ zł} = 5904 \text{ zł}$ , z czego pozwany zapłacił 3837,60 zł, zatem pozostało do zapłaty 2066,40 zł.

IV. Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 415 kc w zw. z art. 822 §1 kc zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2066,40 zł jako pozostałą część odszkodowania, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 kc od 10 marca 2016 r. do dnia zapłaty.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c, rozdzielając je stosunkowo, ponieważ powództwo uwzględniono jedynie w 22%. Na koszty powoda w wysokości 2880 zł składają się: opłata od pozwu 463 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 240 zł zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł. Pozwany poniósł koszty w wysokości 3143 zł, na co złożyły się analogiczne koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej oraz 726 zł wykorzystanej zaliczki na opinię biegłego. Powodowi zatem należy się zwrot  $2880 \times 22\% = 633,60 \text{ zł}$ , a pozwanemu  $3143 \text{ zł} \times 78\% = 2451,55 \text{ zł}$ . W konsekwencji, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego różnicę 1817,94 zł.

SSR Michał Derela